

ROZDZIAŁ 7: CHRYSOLOGIA

Na swej drodze do Zbawienia upadły człowiek musi odpowiedzieć sobie na wiele pytań, wśród nich jedno z najważniejszych dotyczy “Chrystologii”. Chrystologia próbuje odpowiedzieć na pytania dotyczące Trójcy Świętej, czyli związku jaki istnieje między Bogiem, Jezusem i Duchem Świętym. Podejmuje również problem duchowego “odrodzenia” człowieka oraz relacji jaka istnieje między Jezusem i Duchem Świętym a człowiekiem upadłym. Kontrowersje wokół problematyki chrystologii nigdy nie zostały rozwiązane, co też doprowadziło w konsekwencji do doktrynalnego i duchowego chaosu w Chrześcijaństwie. Klucz do rozwiązania tajemnicy chrystologicznej leży we właściwym zrozumieniu pierwotnej wartości i godności człowieka, dlatego by odpowiedzieć na podstawowe pytania Chrystologii należy rozpocząć od człowieka.

Część 1

WARTOŚĆ CZŁOWIEKA, KTÓRY WYPEŁNIŁ CEL STWORZENIA

Zastanówmy się nad wartością człowieka, który osiągnął cel stworzenia. Jaka byłaby, na przykład, wartość Adama i Ewy, gdyby osiągnęli oni doskonałość? Spójrzmy na to pytanie z różnych perspektyw.

Po pierwsze relacja między Bogiem i człowiekiem doskonałym odzwierciedla relację między dwoistymi przymiotami. Człowiek został stworzony z duchem i ciałem, na podobieństwo dwoistych przymiotów Boga¹, dlatego związek Boga z człowiekiem, który osiągnął doskonałość, można porównać do relacji między dwoistymi przymiotami tejże osoby, tzn. między jej duchem i ciałem. Ludzkie ciało jest stworzone na podobieństwo swego niewidzialnego ducha jako rzeczywisty obiekt tegoż ducha, podobnie można stwierdzić, że człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo niewidzialnego Boga, jako Jego rzeczywisty obiekt. Prawdziwego, ześrodkowanego w Bogu człowieka, charakteryzuje absolutna jedność jego ducha i ciała. Podobna, nierozdzielna więź, łączy doskonałego (prawdziwego) człowieka z Bogiem. Bóg i doskonały człowiek tworzą razem podstawę czterech pozycji. Doskonały człowiek, który osiągnął absolutną jedność z Bogiem, doświadcza Boże Serce jako swe własne, a posiadając w pełni dojrzały charakter, staje się świątynią w której nieprzerwanie może mieszkać Bóg oraz dziedziczy całą boską naturę.²

Jezus mówił o takim stanie w słowach: “Bądźcie doskonali jak doskonały jest Ojciec wasz Niebieski”.³ Widzimy więc, że osoba, która wypełniła cel stworzenia osiąga boską wartość i staje się poniekąd równa Bogu.

Spójrzmy po wtóre na wartość człowieka poprzez pryzmat celu, dla którego został on stworzony. Bóg stworzył ludzi aby dzielić z nimi radość. Pomimo faktu, że na ziemi żyje kilka miliardów ludzi, nie ma i nie będzie pomiędzy nimi dwojga o takiej samej osobowości. Każdy człowiek posiada swój unikalny charakter i jest rzeczywistym obiektem Boga, wyrażającym unikalny aspekt Bożych dwoistych przymiotów. Ponieważ każdy z nas jest istotą wyjątkową w skali całego wszechświata, pojedynczy człowiek może wyrazić w pełni

¹ Patrz Stworzenie 1.1

² I Kor 3:16; patrz także Stworzenie 3.2

³ Mt 5:48

tylko jeden, właściwy sobie, aspekt Bożej natury i przynieść w ten sposób radość Bogu.⁴ Ten, kto osiągnie cel stworzenia staje się unikalnym bytem we wszechświecie. O tej prawdzie mówił między innymi Gautama Budda w słowach: "W niebie i na ziemi jestem jedynym, któremu oddaje się cześć."⁵

Po trzecie, rozważmy wartość człowieka z punktu widzenia relacji łączącej go z wszechświatem. *Zasada Stworzenia* mówi, że osoba, która wypełniła cel stworzenia posiada niezbędne kwalifikacje do panowania nad całym wszechświatem.⁶ Człowiek będąc istotą duchowo-cielesną, może swą osobą duchową panować nad światem duchowym, a osobą fizyczną nad światem fizycznym. Człowiek jest pomostem dla świata duchowego i fizycznego. Tylko on może sprawić, że te dwa światy nawiążą relację i stworzą zjednoczony kosmos, będący doskonałym obiektem Serca Boga.

Dzięki *Zasadzie Stworzenia* można zrozumieć, że wszechświat jest substancjalnym rozwinięciem dwoistych przymiotów człowieka. Osoba duchowa człowieka jest mikro wzorcem wszystkich elementów świata duchowego, a osoba fizyczna - wszystkich elementów świata fizycznego. Człowiek, który wypełnił cel stworzenia zawiera w sobie istotę całego kosmosu, a jego wartość jest równa wartości całego kosmosu. W świetle tej prawdy łatwiej zrozumieć słowa Jezusa, gdy mówił: "Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?"⁷

Wyobraźmy sobie wspaniałą maszynę, zbudowaną z tak wyjątkowych części, że gdy jedna się zepsuje, nie można jej ani wymienić ani zastąpić inną. W takiej maszynie wartość każdego, nawet najmniejszego elementu, jest taka sama jak wartość całości. Podobną rolę we wszechświecie odgrywa doskonały człowiek. Może się nam wydawać, że niewiele on znaczy, tymczasem jego wartość jest równa wartości całego kosmosu.

Część 2

JEZUS A OSOBA, KTÓRA OSIĄGNEŁA CEL STWORZENIA

2.1 DOSKONAŁY ADAM, JEZUS I ODNOWA DRZEWA ŻYCIA

Historia ludzkości jest historią opatrnościowej odnowy, której celem jest ustanowienie Królestwa Niebieskiego na ziemi. Nastąpi to przy końcu dziejów, gdy zostanie odzyskane *drzewo życia*⁸, które człowiek utracił w Ogrodzie Eden. Między doskonałym Adamem i Jezusem istnieje ścisła zależność. Zrozumieć ją można najlepiej, odnajdując związek między utraconym drzewem życia z Ogrodu Eden a drzewem życia, które zostanie ustanowione w Dniach Ostatnich.

Wyjaśniliśmy wcześniej,⁹ że gdyby Adam wypełnił cel stworzenia, to najpierw on sam, a następnie jego potomkowie zostali by drzewami życia. Upadek Adama udaremnił wypełnienie Woli Boga, a upadła ludzkość może od tamtej pory tylko żywić nadzieję, że zostanie odnowiona jako drzewo życia.¹⁰ Człowiek grzeszny nie może sam siebie odnowić, nawet drogą największego wysiłku. Potrzebuje on pomocy mesjasza, który jako drzewo życia wypełnił ideał stworzenia. Mesjasz będąc sam człowiekiem musi zaszcześcić wszystkich ludzi,

⁴ patrz Stworzenie 3.2

⁵ Pierwsze słowa, jakie miał wypowiedzieć Budda po swoim narodzeniu. Ch'ang A-han ching, T1.1.4c1-2; Mahapadana Suttanta, Digha-nikaya ii.15.

⁶ Rdz 1:28

⁷ Mt 16:26

⁸ Ap 22:14; Rdz 3:24

⁹ patrz Upadek 1.1.1

¹⁰ Prz 13:12; Ap 22:14

podobnie jak zdrowe drzewo szczepi dzikie. Drzewem życia opisanym w Piśmie Świętym jest Jezus. Gdyby Adam wypełnił ideał doskonałości symbolizowany przez drzewo życia, wówczas, zgodnie z celem stworzenia, byłby równy Jezusowi - apokaliptycznemu drzewu życia. Innymi słowy, Adam i Jezus mieliby taką samą wartość.

2.2 JEZUS, LUDZKOŚĆ I WYPEŁNIENIE CELU STWORZENIA

Porównajmy wartość Jezusa z wartością osoby doskonałej. Zadaniem człowieka jest stać się osobą tak doskonałą jak sam Bóg.¹¹ Osoba doskonała posiada boską naturę i wielką wartość. Bóg jest Istotą Wieczną, dlatego człowiek stworzony jako ucieleśniony obiekt Boga posiada wieczny wymiar. Doskonały człowiek zajmuje również wyjątkową pozycję w całym kosmosie, ponieważ stworzony świat nie może osiągnąć pełnej wartości bez jego udziału. Ponadto Bóg wybrał człowieka jako pana wszelkiego stworzenia, nadając mu tym samym kosmiczną wartość.

Nikt i nic nie może mieć większej wartości niż osoba, która wypełniła ideał stworzenia. Ponieważ Jezus to uczynił, osiągnął wartość najwyższą z możliwych. Powszechna wiara Chrześcijan w boskość Jezusa ma rację bytu, ponieważ będąc doskonałym człowiekiem Jezus osiągnął stan całkowitej jedności z Bogiem. Stwierdzenie, że Jezus jest nikim innym lecz człowiekiem, który wypełnił cel stworzenia nie umniejsza w żadnym wypadku Jego wartości. W rzeczywistości *Zasada Stworzenia* pragnie "podnieść" prawdziwą wartość wszystkich ludzi (którzy wypełnią cel stworzenia) do poziomu, który osiągnął Jezus.

Zastanówmy się teraz nad niektórymi wersetami biblijnymi wspierającymi tezę, że Jezus jest człowiekiem, który osiągnął cel stworzenia:

Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus. - 1 Tm 2:5

Albowiem przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi. - Rz 5:19.

Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez Człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. - 1 Kor 15:21

Wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył. - Dz 17:31

Biblia bardzo wyraźnie wskazuje, że Jezus jest człowiekiem. Jezus musiał przyjść na świat jako człowiek, gdyż tylko człowiek może stać się Prawdziwym Rodzicem i dać ludziom nowe życie.

2.3 CZY JEZUS JEST BOGIEM?

Kiedy Filip zwrócił się z prośbą do Jezusa o pokazanie Boga, Jezus odpowiedział: "Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: "Pokaż nam Ojca?" Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie?"¹² Ewangelia Św. Jana mówi o Jezusie w następujący sposób: "Na świecie było [Słowo] a świat stał się przez nie, lecz świat Go nie poznał."¹³ Sam Jezus zaś tak powiedział o sobie: "Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam:

¹¹ Mt 5:48

¹² J 14:9-10

¹³ J 1:10

zanim Abraham był, JA JESTEM."¹⁴ Wersety powyższe umacniają wielu Chrześcijan w przekonaniu, że Jezus jest Bogiem Stwórcą.

Jezusa można co prawda określać mianem Boga; ponieważ jako człowiek, który wypełnił cel stworzenia, Jezus pozostawał w jedności z Bogiem i posiadał boską naturę. Błędem jest jednakże uważać, że Jezus i Bóg to ta sama Osoba. Boga i Jezusa łączy więź, którą można porównać do zależności między umysłem i ciałem. Ciało jest obiektem umysłu: umysł wyraża się przez ciało i działa w jedności z ciałem. Z powodu tej jedności ciało może być postrzegane jako "drugie ja" umysłu; lecz to bynajmniej nie prowadzi do wniosku, że ciało jest umysłem. Analogicznie: Jezus osiągając jedność z Bogiem i stając się ucieleśnieniem Boga, może być postrzegany jako "drugie ja" Boga; to jednakże nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że Jezus jest Bogiem. Jezus mówiąc: Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca¹⁵ chciał wyrazić coś innego niż to że jest Bogiem.

Werset z Pisma Świętego mówiący o Jezusie jako o Słowie, które stało się ciałem,¹⁶ oznacza, że Jezus jest wcieleniem Słowa - człowiekiem, w którym Słowo ożyło. Ponieważ wszystko powstało przez Słowo (Jezusa),¹⁷ można powiedzieć, że Jezus jest Stwórcą. Aby zrozumieć prawdziwe znaczenie niniejszych wersetów, musimy pamiętać, że wszechświat jest rozwinięciem natury wewnętrznej i formy zewnętrznej doskonałego człowieka. W doskonałym człowieku zawarte są wszystkie elementy wszechświata, które harmonijnie z taką jednostką współistnieją. Z tego powodu można powiedzieć, że wszechświat został stworzony przez doskonałą istotę ludzką. Zamiarem Boga było także, aby człowiek był stwórcą i panem świata natury. W tym celu obdarzył go Swym charakterem i Swą stwórczą mocą. Potencjał ten zostanie urzeczywistniony w chwili gdy człowiek wywiązując się ze swej odpowiedzialności osiągnie doskonałość. Taka interpretacja Prologu Ewangelii Św. Jana jest zgodna z obrazem Jezusa - człowieka, który wypełnił cel stworzenia i nie oznacza, że Jezus jest Bogiem Stwórcą.

Zastanówmy się teraz nad znaczeniem słów Jezusa: "Zanim Abraham stał się, JA JESTEM".¹⁸ Otóż, patrząc chronologicznie, nie podlega dyskusji, że Jezus był potomkiem Abrahama. Punkt widzenia opatrności odnowy jest jednakże odwrotny: Jezus, który przyszedł jako pierwszy przodek całej ludzkości, aby umożliwić każdemu człowiekowi duchowe narodziny, stał się także przodkiem Abrahama. Powinniśmy zrozumieć, że powyższe słowa Jezusa nie świadczą o tym, że utożsamia się On z Bogiem. Jezus podczas swego ziemskiego życia nie różnił się fizycznie od innych ludzi. Różnica leżała w sferze ducha oraz w tym, że nie był obciążony grzechem pierworodnym. Osoba duchowa Jezusa przebywa od momentu zmartwychwstania w świecie duchowym, podobnie jak osoby duchowe jego uczniów. Różnica w tym, że duch Jezusa jest duchem boskim i promieniuje niebiańskim światłem, podczas gdy duchy jego uczniów znajdują się na niższym poziomie duchów żywych i odbijają to światło.

Biblia mówi, że Jezus oręduje za nami u Boga od chwili zmartwychwstania¹⁹, podobnie jak to czynił podczas swego życia na ziemi.²⁰ Gdyby był Bogiem, jak mógłby orędownąć za nami przed sobą samym? Jezus również zwracał się do Boga używając formy: "Ojczy", to również potwierdza, że nie jest Bogiem.²¹ Jeśli Jezus był Bogiem to dlaczego

¹⁴ J 8:58

¹⁵ J 14:9-10

¹⁶ J 1:14

¹⁷ J 1:3,10

¹⁸ J 8:58

¹⁹ Rz 8:34

²⁰ Łk 23:34

²¹ J 17:1

kusił go Szatan, wiemy przecież, że nikt nie może kusić samego Boga. Ostatecznie przeczą temu słowa Jezusa na krzyżu: "Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?"²²

Część 3

JEZUS A LUDZIE UPADLI

Upadły człowiek nie posiada w sobie nic z wartości prawdziwego człowieka. Upadek zepchnął nas tak nisko, że nawet zazdrościmy aniołom, istotom stworzonym pierwotnie dla naszej posługi. Przeciwnieństwem jest Jezus, który poprzez realizację celu stworzenia, osiągnął wartość prawdziwego człowieka, za co w zamian Bóg "wszystko rzucił pod stopy Jego."²³ Upadły człowiek jest obciążony grzechem pierworodnym i przez to wystawionym na ataki Szatana. Jezus będąc wolny od grzechu pierworodnego, nie stworzył Szatanowi żadnych warunków, w oparciu o które ten mógłby go atakować. Upadły człowiek nie jest w stanie zgłębić Bożego Serca i pojąć Bożej Woli, najczęściej ma o tym bardzo mgliste pojęcie. Jezus nie tylko głęboko rozumiał i odczuwał Wolę i Serce Boga, lecz także doświadczał Bożego Serca w swoim codziennym życiu.

Człowiek w swym upadłym stanie, nie posiada praktycznie nic ze swej pierwotnej wartości. Odzyskuje ją dopiero wtedy gdy zaczyna się duchowo i fizycznie odradzać przez Jezusa - Prawdziwego Rodzica, stając się jego dobrym, oczyszczonym z grzechu pierworodnego dzieckiem, prawdziwą osobą, która podobnie jak sam Mesjasz wypełnia cel stworzenia. Relacja między Jezusem i odrodzonym człowiekiem przypomina związek rodziców i dzieci. W relacji tej panuje pewien "wertykalny" porządek, ale wartość rodzica jest taka sama jak wartość dziecka. Podobnie patrzy tradycja chrześcijańska, która uznaje Jezusa za głowę Kościoła²⁴ a wiernych za ciało i członki tegoż Kościoła.²⁵ Jezus jest główną świątynią, wierni - świątyniami córkami, Jezus jest krzewem winnym, wierni - jego latoroślami.²⁶ Chrześcijanin jest jak dziczka oliwna: aby stać się szlachetnym drzewem oliwnym, musi zostać zaszczerpiony przez prawdziwe Drzewo Oliwne, którym jest Jezus²⁷. Jezus nazywał nas "swymi przyjaciółmi",²⁸ Jan Ewangelista powiada, że kiedy Jezus powtórnie przyjdzie staniemy się tacy jak On.²⁹ Jezus jest "pierwszym owocem", lecz kiedy powróci my, którzy należymy do Niego, będziemy następnymi.³⁰

Część 4

ODRODZENIE A TRÓJCA ŚWIĘTA

Doktryna Trójcy Świętej do dziś pozostaje jedną z największych tajemnic teologii chrześcijańskiej. Związana z Trójcą Świętą doktryna odrodzenia, chociaż bardziej przejrzysta,

²² Mt 27:46

²³ 1 Kor 15:27

²⁴ Ef 1:22

²⁵ 1 Kor 12:27

²⁶ J 15:5

²⁷ Rz 11:17

²⁸ J 15:14

²⁹ 1 J 3:2

³⁰ 1 Kor 15:23

także wymaga dokładniejszego wyjaśnienia. W tym podrozdziale rozważymy obie te doktryny.

4.1 ODRODZENIE

4.1.1 JEZUS, DUCH ŚWIĘTY I ICH MISJA DANIA NOWEGO ŻYCIA

Odrodzenie oznacza powtórne narodziny. Jezus powiedział do Nikodema: "Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć Królestwa Bożego."³¹ Dlaczego upadli ludzie muszą się na nowo narodzić?

Gdyby Adam i Ewa zrealizowali ideał stworzenia i stali się Prawdziwymi Rodzicami ludzkości, wówczas wydaliby na świat dobre, wolne od grzechu pierworodnego dzieci oraz ustanowiliby Królestwo Niebieskie na ziemi. Adam i Ewa upadli, stali się złymi rodzicami i zapoczątkowali piekło na ziemi. Jezus powiedział Nikodemowi, że upadli ludzie nie mogą wejść do Królestwa Niebieskiego dopóki nie narodzą się na nowo, jako dzieci bez grzechu pierworodnego.

Nie możemy narodzić się bez rodziców. Kim więc są ci dobrzy rodzice, dzięki którym to będzie możliwe? Kim są rodzice, którzy oczyszczą nas z grzechu i pomogą wejść do Królestwa Bożego? Rodzice obciążeni grzechem pierworodnym nie mogą tego uczynić. Z pewnością nie znajdziemy bezgrzesznych rodziców wśród upadłej ludzkości. Rodzice ci muszą zstąpić z Nieba. Takim Rodzicem, który zstąpił z Nieba, był Jezus. Przyszedł On jako Prawdziwy Ojciec, aby dać nowe życie upadłym ludziom, przemieniając ich w dobre, wolne od grzechu pierworodnego dzieci, zdolne do budowy Królestwa Niebieskiego na ziemi. Jest napisane: "On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei."³² Jezus przyszedł jako Prawdziwy Ojciec, którym miał już stać się Adam. Z tej przyczyny Pismo Święte mówi o Nim jako o "ostatnim Adamie" i "Ojcu Przedwiecznym".³³

Sam ojciec nie może jednak dać życia. Dzieci, aby mogły narodzić się na nowo, potrzebują także matki. Duch Święty został zesłany jako Prawdziwa Matka. Dlatego Jezus powiedział Nikodemowi, że nikt nie wejdzie do Królestwa Niebieskiego, jeżeli nie narodzi się na nowo w Duchu Świętym.³⁴

Wielu ludzi ma objawienia, że Duch Święty ma żeńską naturę. Jest tak ponieważ Duch Święty przychodzi jako Prawdziwa Matka - druga Ewa. Duch Święty stanowi żeński aspekt boskości, dlatego nie możemy stanąć przed Jezusem jako jego oblubienice, nie przyjąwszy uprzednio Ducha Świętego. Duch Święty, jako istota o charakterze żeńskim, pociesza i porusza ludzkie serca³⁵ oraz zmywa ludzkie grzechy, dokonując odkupienia grzechu popełnionego przez Ewę. Jezus, reprezentując męski aspekt, działa w Niebie (jang), podczas gdy Duch Święty, jego żeński odpowiednik, pracuje na ziemi (jin).

4.1.2 JEZUS, DUCH ŚWIĘTY I DWOISTE PRZYMIOTY LOGOSU

³¹ J 3:3

³² 1 P 1:3

³³ 1 Kor 15:45; Iz 9:6

³⁴ J 3:5

³⁵ Rz 5:5; J 14:26-27; Dz 9:31

Logos to termin grecki, oznaczający “rozumną zasadę” lub “Słowo”. Biblia wskazuje, że *Logos* jest obiektem Boga³⁶ i znajduje się z Nim we wzajemnej relacji. Jako że Bóg, podmiot *Logos*, posiada dwoiste przymioty, *Logos* jako obiekt Boga powinien także posiadać dwoiste przymioty. Gdyby *Logos* nie posiadał dwoistych przymiotów to wszystkie byty, jakie powstały dzięki niemu,³⁷ również by ich nie posiadały. Adam i Ewa, wcielone obiekty Boga, stworzeni na Jego obraz, powstałi oddzielnie z dwoistych przymiotów *Logos*.³⁸

Gdyby Adam urzeczywistnił ideał stworzenia i stał się drzewem życia oraz gdyby Ewa stała się drzewem poznania dobra, wówczas wspólnie byłiby *Prawdziwymi Rodzicami* ludzkości. Wypełniliby trzy wielkie Boże błogosławieństwa i ustanowiliby Królestwo Niebieskie na ziemi. Niestety Adam i Ewa upadli, a świat stał się piekłem. Jezus przyszedł jako drugi Adam³⁹ i Prawdziwy Rodzic ludzkości z misją, której symbolem jest drzewo życia.⁴⁰ Przyszedł by umożliwić upadłym ludziom narodzenie się na nowo. W związku z tym powinna pojawić się także Prawdziwa Matka ludzkości,⁴¹ druga Ewa, z misją symbolizowaną przez drzewo poznania dobra i zła. Z tą właśnie misją pojawił się Duch Święty.

4.1.3 DUCHOWE ODRODZENIE PRZEZ JEZUSA I DUCHA ŚWIĘTEGO

Tylko miłość rodziców może dać początek nowemu życiu. Jeżeli wierzymy w Jezusa jako Zbawiciela, wówczas natchnieni Duchem Świętym,⁴² otrzymujemy miłość duchowych Prawdziwych Rodziców, będącą rezultatem czynności wzajemnej wymiany między Jezusem, duchowym Prawdziwym Ojcem i Duchem Świętym, duchową Prawdziwą Matką. Dzięki tej miłości zstępuje na nas nowe życie, a nasze osoby duchowe odradzają się. Nazywamy to odrodzeniem duchowym. Ponieważ ludzie upadli duchowo i fizycznie, oczyszczenie z grzechu pierworodnego i ponowne narodziny muszą nastąpić w obydwu tych sferach. Chrystus musi powrócić na ziemię, aby umożliwić ludzkości zbawienie fizyczne, które dokona się poprzez nasze fizyczne odrodzenie.

4.2 TRÓJCA ŚWIĘTA

Zgodnie z Zasadą, Boży cel stworzenia urzeczywistnia się poprzez podstawę czterech pozycji, która jest ustanawiana drogą trzech obiektów, w procesie pierwowzór - podział - jedność. Jezus i Duch Święty stoją przed Bogiem jako obiekty, będące manifestacją dwoistych przymiotów Boga. Jednoczą się w Bogu jako swym centrum, tworząc z Nim podstawę czterech pozycji. Ich wzajemne zjednoczenie leży u podstaw Trójcy Świętej.

Stwarzając Adama i Ewę, Bóg pragnął utworzyć trójcę. Gdyby Adam i Ewa ustanowili podstawę czteropozycyjną z Bogiem, wtedy jako Prawdziwi Rodzice ludzkości, wydaliby na świat dzieci dobra. Ich potomkowie również staliby się dobrymi mężami i żonami, a Bóg byłby w centrum ich życia. Każda para tworzyłaby trójcę z Bogiem. Królestwo Niebieskie na ziemi, polegające na spełnieniu trzech wielkich Bożych błogosławieństw zostałyby urzeczywistnione już wtedy. Niestety, w wyniku upadku, Adam i Ewa, ustanowili podstawę czterech pozycji z Szatanem, dając początek upadłej trójcy. Podobnie uczynili ich potomkowie, budując trójcę z Szatanem, a w konsekwencji zepsute i zdemoralizowane społeczeństwo.

³⁶ J 1:1

³⁷ J 1:3

³⁸ patrz Stworzenie 1.1

³⁹ 1 Kor 15:45

⁴⁰ Ap 22:14

⁴¹ Ap 22:17

⁴² 1 Kor 12:3

Bóg działa niestrudzenie od momentu upadku, czekając na dzień, w którym da ludziom nowe życie i połączy ich ze sobą w trójce. W tym celu Bóg wywyższył Jezusa i jego Oblubienicę do roli nowego Adama i nowej Ewy, aby stali się oni Prawdziwymi Rodzicami ludzkości. Zmartwychwstały Jezus i Duch Święty ustanowili z Bogiem duchową Trójcę. Mogą więc wypełniać tylko misję duchowych Prawdziwych Rodziców. Jezus i Duch Święty umożliwiają wiernym jako swoim duchowym dzieciom duchowe odrodzenie, odnawiając ich jako trójce duchowe.

Chrystus musi więc przyjść ponownie w ciele i znaleźć swoją Oblubienicę. Wspólnie utworzą Oni na ziemi doskonałą trójcę z Bogiem i staną się Prawdziwymi Rodzicami zarówno duchowo jak i fizycznie. Umożliwią upadłym ludziom odrodzenie duchowe oraz fizyczne, zmażą grzech pierworodny i pomogą utworzyć na ziemi trójcę z Bogiem. Kiedy upadli ludzie zostaną odnowieni do stanu, w którym będą mogli ustanowić prawdziwą podstawę czterech pozycji, ostatecznie zbudują Królestwo Niebieskie na ziemi i wypełnią trzy wielkie Boże błogosławieństwa.